

Nowy świt

Słońce zagląda przez okno,
Świt przeciera zamglone oczy;
Nieśmiało, powoli budzi się świat.
Wstaje nowy dzień.

Ptaki zaczynają swoje poranne trele,
Kwiaty otwierają się na słońca pieśczęty;
Znikają ostatnie nocne zjawy,
Wymiatane słońca promieniami.

Budzę się, a więc żyję.
Życie dało mi jeszcze jedną szansę;
Jeszcze wszystko mogę zacząć od nowa,
Jeszcze wszystko mogę naprawić;

Mogę zacząć budować mosty pojednania,
I jeszcze raz pokochać.
Otrzeć komuś łzy, wyciągnąć pomocną dłoń,
Okazać miłosierdzie bratu i ujrzeć Boga w drugim człowieku.